

Księga Ozeasza

Rozdział 2

1. Mówcie do braci swoich: Mój lud, a do swych sióstr: Umiłowana. **2.** Spór prowadźcie z waszą matką, prowadźcie spór! Ona, bowiem już nie jest moją żoną, a Ja już nie jestem jej mężem. Winna usunąć znaki nierządu ze swej twarzy i spomiędzy swych piersi ozdoby cudzołożnicy. **3.** W przeciwnym razie obnażę ją zupełnie, i stanie się taka jak w dzień swych urodzin; uczynię ją podobną do pustyni, sprawię, że będzie jak ziemia wyschnięta, i umrze z pragnienia. **4.** Dzieciom jej nie okażę litości, bo są to dzieci nierządu. **5.** Matka ich, bowiem uprawiała nierząd, okryła się hańbą ta, co je poczęła; mówiła, bowiem: Pobiegnę za swymi kochankami, co chleb mi dają i wodę, wełnę, len, oliwę i napój. **6.** Dlatego zamknę jej drogę cierniami i murem otoczę, tak, że nie znajdzie swych ścieżek. **7.** Za kochankami swymi pobiegnie, ale ich nie dogoni; zacznie ich szukać, ale nie znajdzie. Wtedy powie: Pójdę i wrócę do mego męża pierwszego, bo wówczas lepiej mi było niż teraz. **8.** Nie wie już o tym, że to Ja właśnie dałem jej zboże, moszcz, świeżą oliwę, że nie skąpiłem srebra ni złota, z którego uczyniono Baala. **9.** Dlatego wrócę i zabiorę swoje zboże w odpowiedniej chwili i swój moszcz we właściwej porze, odbiorę moją wełnę i len, co miały okryć jej nagość. **10.** Teraz obnażę ją przed oczami kochanków, i nikt jej nie wyrwie Mi z ręki. **11.** Położę kres wszystkim jej zabawom, świętom, dniom nowiu, szabatom i wszystkim uroczystym zebraniom. **12.** Zniszczę jej winnice i sady figowe, o których mówiła: Oto zapłata moja, jaką mi dali moi kochankowie. W gąszcz je obrócę i będą się nimi pasły dzikie zwierzęta. **13.** Ukarzę ją za dni Baalów, gdy im paliła kadzidła, a zdobna w swe kolczyki i naszyjniki biegała za swymi kochankami, a o Mnie zapomniała - wyrocznia Pana. **14.** Dlatego zwabię ją i wyprowadzę na pustynię, i przemówię do jej serca. **15.** Tam zwrócę jej winnice, a z równiny Akor [uczynię] bramę nadziei - i tam odpowie jak w dniu, w którym wychodziła z ziemi egipskiej. **16.** I stanie się w owym dniu - wyrocznia Pana - że nazwie Mnie: Mąż mój, a już nie powie: Mój Baal. **17.** Usunę z jej ust imiona Baalów, a imion ich już się nie wspomni. **18.** W owym dniu zawrę z nimi przymierze, z dzikim zwierzęciem i ptactwem podniebnym, i z tym, co pełza po ziemi. Łuk, miecz i wojnę usunę z kraju, sprawię, że będą odpoczywać bezpiecznie. **19.** I poślubię cię sobie na wieki, poślubię przez sprawiedliwość i prawo, przez miłość i miłosierdzie. **20.** Poślubię cię sobie przez wierność, a poznasz Pana. **21.** W owym dniu odpowiem - wyrocznia Pana - [oczekiwaniu] niebios, a one odpowiedzą [oczekiwaniu] ziemi; **22.** ziemia odpowie [oczekiwaniom] zboża, wina i oliwy; a one odpowiedzą [oczekiwaniu] Jizreel. **23.** Rozsieję go po kraju, zlituję się nad Lo-Ruchama, powiem do Lo-Ammi: Ludem moim jesteś, a on odpowie: Mój Boże!